KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Listopada 1861 Rok. № 268 1 (13) Listopada 1861 r.

Środa. | Jutro, ŚŚ. Serapjona i Klementyny. MM.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył NAJWYŻEJ rozkazać, uznawać Stanisława *Lessera*, Konsulem Sasko-Wejmarskim w Warszawie.

Opłata wywozowa pobierana na rzecz Skarbu Królestwa Polskiego, od spadków i innych jakiego bądź rodzaju majątków, własnością osób zagranicznych będących, a z Królestwa Polskiego wyprowadzanych, względem poddanych Xięztwa Brunszwickiego, zniesioną zostaje.

Rada Administracyjna Królestwa, darowiznę rs. 630 na rzecz Sali Ochrony ubogich dzieci w dobrach Koźle (w Powiecie i Okręgu Rawskim) przez Hrabiankę Helenę *Krukowiecką*, zatwierdziła.

Rada Administracyjna Królestwa, uznawszy konieczną i nagłą potrzebę zajęcia pod budującą się obecnie drogę żelazną Warszawsko-Bydgowską, części gruntu z dóbr Kamienna, własnością prywatną Józefy z Gliszczyńskich *Rutkowskiej*, Marjana *Rutkowskiego* małżonki będących, obejmującej powierzchni saženi kwadr: 38,774, czyli morgów 31, prętów kwadr: 157,5, oddzielnym Rejestrem pomiarowym, przez Inżenjera kierującego budową rzeczonej drogi, pod d. 10 (22) Listopada r. z. sporządzonym, wykazanej, na zasadzie art: VIII Aktu nadawczego względem dróg żelaznych w Królestwie, i w myśl art: 2, 3 ustępu lit: *a* i 9go postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 6 (18) Czerwca 1852 r., o wywłaszczeniach na użytek publiczny, na przedstawienie Dyrektora Głównego Prezyd: w Kom: Rz: Przychodów i Skarbu, stanowi: 1) Część gruntu prywatnego w territorjum dóbr Kamienna, w Okręgu Kowalskim, Pow: Włocławskim Gub: Warszawskiej położona, a własnością Józefy z Gliszczyńskich *Rutkowskiej*, Marjana *Rutkowskiego* małżonki będąca, ma być zajętą na użytek budującej się obecnie drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, w ilości saženi kwadr: 38,774, czyli morgów 31, prętów kwadr: 157,5. 2) Zajęcie to na użytek publiczny, oraz ustanowienie wysokości wynagrodzenia dla właścicielki, przywiedzione być ma do skutku przez Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, podług prawa o wywłaszczeniach z d. 6 (18) Czerwca 1852 roku.

W rozwiązaniu prawideł przepisanych na czas stanu wojennego p. o. Namiestnika Królestwa, decyzją z dnia 17 (29 Paźdz:) r. b. rozkazać raczył między innemi odebrać broń od Urzędników Królestwa, przybyłych tu na służbę z rossyjskiej wojskowej lub cywilnej służby, do 5ej klasy włącznie, jeżeli oni nie są Rossjanie i nie prawosławnego wyznania, a zostawić broń tylko u tych ostatnich Urzędników urodzonych w Wielko Rossyjskich Gubernjach, prawosławnego wyznania. O decyzji tej, objawionej w reskrypcie Wojennego Jenerał-Gubernatora z d. 27 Paździer: (8 Listop:) r. b. zawiadamia się publicznie.

Wincenty *Szadek*, czeladnik brązowniczy, bez roboty zostający, najęty będąc do układania okien na strychu Banku Polskiego, kawałkiem kafla rzucił na plac, gdzie wojsko przy ogniu znajdowało się. Za postępek więc ten z decyzji p. o. Namiestnika Królestwa, Wincenty *Szadek* przeznaczony został na służbę do wojska do korpusu Orenburgskiego na rachunek przyszłego poboru.

Pojutrze, to jest w Piątek, o godz: 10tej z rana, odprawioną zostanie w Kościele Powązkowskim, za duszę ś. p. Leopolda *Śmiecińskiego*, Msza żałobna; na którą pozostała po nim Wdowa Krewnych zaprasza.

Apolonja z Grossów *Falińska*, po długiej i ciężkiej chorobie wczoraj rozstała się z tym światem. Stroskany Mąż z dwojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z domu Nro 161 przy ulicy Nowomiejskiej, na cmentarz Powązkowski.

Elżbieta z Witoszyńskich, 1go ślubu *Tyrawska*, 2go *Nendzyńska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w d. 5 b. m. przeniosła się do wieczności. Zwłoki Jej po odbytem Nabożeństwie w Kościele Powązkowskim, przeniesione zostały do grobu familijnego. O czem pozostała Kuzyna, Krewnych i Przyjaciół na prowincji zamieszkałych, zawiadamia.

Piszą o Nabożeństwie żałobnem jakie się w Pradze odbyło za duszę ś.p. Leokadji *Smolkowej*, Żony Posła Lwowskiego, w dniu 31 z. m. Nabożeństwem tem zajęła się Pani Władysławowa *Riggerowa* i urządziła je własnym kosztem. Odprawiało się to Nabożeństwo w Kościele Franciszkańskim. Na środku Kościoła zwyczajem miejscowym płonęła wielka gromnica wieńcem ozdobiona, a na niej umieszczona czarna tablica z odpowiednim napisem. Prawie wszyscy Posłowie Czescy obecni w Pradze, znajdowali się na tem Nabożeństwie z żonami, następnie wielu Professorów i znakomitych mieszczan, w grubej żałobie. Celebrował Nabożeństwo X. *Rzezacz*, Poseł w Izbie Niższej Rady Państwa, w assystencji dziesięciu Xięży. Chór męzki pod kierownictwem P. *Łukiesza* odśpiewał wspaniały chorał staroczeski. Po Mszy Ś. wszyscy zmówili głośno modlitwę, treści odpowiedniej.

Bank Polski, ogłosił drukiem *Wykaz* wyciągniętych losem dnia 4go b. m. serji obligacji cząstkowych z pożyczki 150-miljonowej, z wymienieniem numerów obligacji, też serje składających. (Wykaz taki przejrzeć można w Drukarni *Kurjera*)

Na ponownie otrzymane bezimienne zapytania co do losu urządzonej na korzyść biednych, Wystawy Sztuk Pięknych, w pałacu Hr: Aug: *Potockich*, oświadczamy powtórnie, iż wystawa ta w zupełności jest urządzoną i że w chwili odpowiedniej bezzwłocznie otwartą zostanie.

Współziomek nasz *Strzelecki* bawiący w Australji, otrzymał od Rządu Angielskiego stałą roczną pensję za położone zasługi w odkrywaniu w tejże Australji złotodajnych kopalni.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis: rs. 45 dla Szpitala Śgo ALEXANDRA w Radomiu, przez niegdy Joannę-Antoninę *Osińską* uczyniony.

Złożony przez Kom: Rządową Przychodów i Skarbu budżet dochodów i wydatków Królestwa na rok 1862, z upoważnienia Rady Administracyjnej wniesionym został do Rady Stanu Królestwa.

We wsi Postoliskach w Pcie Stanisławowskiem, ma być wystawiona nowa Plebanja; to samo we wsi Borkowie w Pcie Kaliskiem.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Felusia A. rs. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA, i po rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołami: XX. *Reformatów* i *Kapucynów*, na podziękowanie BOGU, za ocalenie go z niebezpiecznej słabości.— Od J. M. J. po kop: 25 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem S. KRZYŻA, oraz przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołami: XX. *Reformatów, Karmelitów* na Lesznie, i *Kapucynów.*

Październik r. b., był pogodny i niezwykle suchy; począwszy od d. 25 Września aż do końca Października, susza ciągle trwała i dopiero w dniu ostatnim deszcz nieznaczny padał; w żadnym z 36 lat poprzednich, Październik nie był tak suchy i pogodny jak w r. b.; wprawdzie noce i poranki osobliwie w drugiej połowie miesiąca były chłodne a nawet mroźne, ale za to około południa powietrze było tak ciepłe i łagodne jakby w porze letniej; wiatr Południowo-Wschodni prawie ciągle panujący, sprowadzał tak suchy i pogodny stan powietrza. Średnia temperatura całego była takaż sama jak w r. 1839 t. j. 6,1 stop: R., o pół stopnia mniejsza od normalnej; największe ciepło dochodziło 17,7 stop: R. d. 10 po południu; największe zimno 3,3 stopni d. 28 w nocy. Dnia 4 na *nowiu* nastąpiła zmiana kierunku wiatru i stanu nieba. Barometr utrzymywał się wysoko; średnia jego wysokość miesięczna jest 27 cali 11,64 lin: par:, większa o 3,29 lin: par: od normalnej; największa zmiana dzienna barometru (3,77 lin: par:) i największa jego wysokość dochodząca 28 cali 4,13 lin: par: przypadła d. 15 rano, to jest w czasie przejścia xiężyca przez równik niebieski; najniżej barometr stał na 27 cali 4,81 lin: par: d. 31 wieczorem. Powietrze w dzień było suche z rana tylko i w nocy panowały mgły częste. Średnia wilgotność jest 80,7 na 100 o 3,5 setnych mniejsza od normalnej. Ilość wody spadłej z deszczu z jednego tylko dnia, wynosi co do wysokości 2,1 lin: par:, mniej niż dziesiąta część tej ilości jaka średnio u nas w tym miesiącu spada. Stan elektryczności atmosferycznej co do jej natężenia, średni miesięczny jest 24,4 stopni; największe natężenie siły elektrycznej dochodziło 50 stopni d. 29 o godz: 10 rano. Dni pogodnych było 15, na pół pogodnych 11, pochmurnych 5; dni deszczu 1, mgły 13, wiatrów mocnych 6; panujący wiatr Południowo-Wschodni. Plamy na słońcu od d. 1 do 5 pokazywały się liczne; następnie liczba ich się zmniejszyła; w drugiej połowie miesiąca znowu były liczne. Średnia wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą, wynosiła stóp 1 cali 11,4 now: m. pol:. Największa wysokość stóp 2 cali 10 d. 1; najmniejsza stóp 1 cali 7 d. 27, 28, 29, 30, 31.

Nakładem zakładu artystyczno-litograficznego, Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), opuścił prassę Portret Xiędza Antoniego Melchjora *Fijałkowskiego*, Arcy-Biskupa, Metropolity Warszawskiego. Cena exempla: odbitych na Chińskim papierze, złp. 3 gr. 10, na zwyczajnym złp. 2. Zwracamy uwagę Prenumeratorów na *Galerję Arcy-Biskupów Gnieznieńskich i Prymasów*, że tenże sam portret X. Arcy-Biskupa *Fijałkowskiego*, będzie im przesłany w ostatnim zeszycie, (dzieło 21), które niezadługo ukończonem zostanie, i na które pranumerata do Nowego Roku otwartą pozostaje. (Cena rs. 20 za komplet czyli 84 portrety, z textem J. *Bartoszewicza*. Przesyłka pocztą, kosztem Zakładu).

W pracowni P. *Zieńkiewicza* w Wilnie, ukończony został obraz Św. FILOMENY Panny i Męczen:, nabyty przez Hr: *Ledóchowską* do Kościoła w Szyrwintach. Męczeństwo Śtej FILOMENY, wedle legendy, przypada na czasy *Dioklecjana;* lecz relikwie jej odkryte zostały dopiero w r. 1802, i dla tego szczegóły jej świętego życia niewiele są znane w świecie Katolickim. Jedna z legend powiada, iż Śta FILOMENA za nieuleganie woli Cezara, wtrącona do więzienia, w 37ym dniu niewoli ujrzała MARJĘ PANNĘ, otoczoną jasnością niebios, trzymającą na ręku swojego SYNA i mówiącą do niej: „Moja córko, jeszcze trzy dni w tem więzieniu przebywać będziesz, a po upłynieniu dni 40, to miejsce twoich cierpień opuścisz." Była to zapowiednia męczeństwa, która radośnie przez Świętą przyjęta została. Artysta wybrał tę chwilę za treść swojego obrazu. Święta przedstawiona jest klęczącą i wpatrującą się w nadziemskie widzenie, z dziwnie pięknym wyrazem na obliczu uszczęśliwienia ducha i boleści ciała na wieść bliskiego męczeństwa. N. PANNA z DZIECIĄTKIEM na ręku, przedstawiająca się w widzeniu, otoczona światłością i sama jakby w światłość się rozpływająca, jest z natchnieniem pomyślana i wykonana po mistrzowsku. Będzie to niepospolita ozdoba ustronnej Świątyni Szyrwinckiej.

Do *Gazety Pragskiej* donoszą z Kaaden następujące ciekawe szczegóły: Podczas wielkiej posuchy w ciągu żniw wysypało się wiele ziarna. Wysypane ziarno jęczmienia zeszło i wypędziło już w górę aż do pierwszego kolanka. Będzie z niego dobra pasza. Równie ciekawym jest zjawiskiem, że w jednym miejscu zżęte żyto wydało plon powtórny tak, że kłosy wkrótce kwitnąć będą. W pobliżu Kaaden w Brunnersdorf zauważano, że w jednej stronie pól tamtejszych zgnilizna zniszczyła całkowicie plon ziemniaków, gdzie w roku zeszłym spadł był wielki grad; chociaż zresztą rodzaj gleby jest jednaki na całej przestrzeni.

Wspomnieliśmy o wyjściu z druku Kazań i Mów pogrzebowych X. Jana *Bogdana*, Kanonika Lubelskiego, Proboszcza Błędowa. Dziś dodać musimy, iż dzieło to wydane starannie, zasługuje pod względem wewnętrznej swej wartości na jak najchlubniejszą wzmiankę. Kazania te bowiem i Mowy nie straciły nic na druku i z tą samą przyjemnością czytają się dzisiaj, z jaką niegdyś słuchane były gdy je z kazalnicy głosił słynny ów mówca i Autor. Polecamy je zatem naszym Czytelniczkom, które bezwątpienia jak najmilej czas przepędzą poświęcony na czytanie tego dzieła.

Bawi w Wiedniu P. Kornel *Krzeczunowicz*, Członek Wydziału krajowego Galicyjskiego, będąc delegowanym od wydziału do Komisji w kwestji Katedralnej, która się ma odbywać w Ministerstwie finansów.

P. *Fiszer* Inspektor telegrafów, przedłożył Towarzystwu Przemysłowemu w Hanowerze bardzo ciekawe uwagi o konstrukcji konduktorów piorunowych. Przedstawił najprzód za pomocą maszyny elektrycznej powstanie i skutki uderzenia piorunu, wybuch chmury ciężarnej elektrycznością i raptowne zniknienie elektryczności ciał rozmaitych na ziemi, podczas wybuchu chmury ciężarnej elektrycznością. Od skutków piorunu chroni wynaleziony przed stu laty konduktor *Franklina* tym sposobem, że cienka metalowa jego igła ma własność wciągnąć w siebie i odprowadzić prąd elektryczny. Szczyt igły musi być zatem bardzo cienki, najlepiej użyć do tego dwa cale długiej igły platynowej, umocować ją szczelnie do druta miedzianego i mocno pozłocić. Drut miedziany wśrubowuje się w sztabę żelazną, by go uchronić od wilgoci, a sztabę żelazną przymocować należy do dachu. Dolną część konduktora najlepiej i najtaniej sporządzić z cienkiej 2 do 3 cali szerokiej blachy miedzianej, i przybijać wzdłuż muru do ściany miedzianemi ćwiekami. Koniec konduktora dosyć jest płytko tylko zapuścić w ziemię. Odprowadzać do wody, lub okładać węglami nie ma potrzeby, a dla metalu jest szkodliwe i niszczy go w krótkim czasie. Główną jest rzeczą, aby druty doskonale były lutowane. Większe budowle, wieże i t. p. muszą być dla bezpieczeństwa opatrzone kilku drutami idącemi aż do ziemi.

Niezadługo ma być wydane przez P. Franciszka *Mikulskiego* z Krakowa, dzieło p. n. Słownik żywotów zasłużonych w literaturze polskiej mężów. Od dawnych czasów, o ile nam wiadomo, przedsiębrał ten zamiar znany z prac literackich, P. *Skimborowicz;* czyby zatem nie dały się połączyć zebrane przez niego materjały w jedno z mającem się wydać przez Pana *Mikulskiego* dziełem.

W więzieniach francuzkich zamierzają, jak słychać, znieść systemat cellularny (trzymanie więźniów każdego po osobno w małych celkach). Za powód do tego podają, iż Francuzi mniej niż ktokolwiek mogą znosić odosobnienie, i że w skutek tego nieraz się pojawiają przypadki obłąkania.

W Rzymie d. 29 z. m. trąba morska zagnana wichrem na Kampanją Rzymską uderzyła około godz: 1ej po południu na Kościół Śgo Piotra i Watykan, z nadzwyczajną gwałtownością, nietykając wszakże innych części miasta ani gmachów. Wściekły wir urwał część rzeźbionego gzemsu u Bazyliki, a potem wpadł na Watykański dziedziniec, łamiąc, gruchocąc i wodą zalewając wszystko co tylko ulegało zniszczeniu. Z Watykanu szklanny dach nad nowemi wschodami do pałacu Papiezkiego prowadzącemi, zerwany całkiem został; w pałacu zaś samym mało okien ocalało; ogromne szklanne ściany w lożach czyli krużgankah *Rafaela*, prysnęły w drobne łomki; szyby w kilkuset oknach wyleciały, jak po bombardowaniu lub pożarze. Szkoda mianowicie prześlicznych kolorowych okien, tak misternie malowanych na wielkich marmurowych wschodach, prowadzących do pokojów Papiezkich i do mieszkania Kardynała *Antonellego*. Od dwóch dni była ciągła ulewa z piorunami; Tyber wezbrał znacznie i niesie kłody, zręby, gałęzie, a nawet całe dęby z liściem i z korzeniami wyrwane, snać gdzieś w lasach pokrywających pochyłość Apeninów. Wielu na pół nagich popolanów z Transteweru, łapie na sznury te drzewa pod mostem Śgo Anioła.

Xięgarnia krajowa i zagraniczna J. J. *Okońskiego*, przy ulicy Miodowej Nr 496, otrzymała następujące nowości z Wilna: *Perla ukryta*, obraz dramatyczny skreślony przez Kardynała X. *Wissemana*, kop: 60; *O kształceniu duszy*, psychologja i filozofja dla kobiet, wyjątek z dzieł *Sime-Martin*, kop: 60; *Gawęd* i *Rymów* ulotnych, Władysława *Syrokomli*, poczet szósty, kop: 60; *Taras Szewczenko*, studium, przez P. *Sowińskiego*, z dołączeniem przekładu Hajdamaków, rs. 1; *Ramoty starego Datiuka o Wołyniu*, zebrał A. *Andrzejewski*, t. 1, 2, p. 1—4, rs. 2; *Rozbitek*, powieść, Zygmunta *Kaczkowskiego*, 3 tomy, rs. 4; *Szkic historji powszechnej*, dla dzieci, tudzież dwie tablice chronologiczne, (wedle metody A. *Jazwińskiego*) ozdobnie chromolitografowane, rs. 2 kop: 25.

P. *Lux* Kapelmistrz w Moguncji, otrzymał pierwszeństwo nad 83 współzawodnikami swemi, ubiegającymi się o napisanie marsza tryumfalnego na koronację Króla Pruskiego. Premium przyznane P. *Luxowi* wynosi 20 czerwonych złotych.

Ów słynny kauczuk, z którego niemal wszystko wyrabiano, zniżył się obecnie aż do podłogi, ale pomimo to na wartości swej nie stracił. Obecnie bowiem zagranicą we wszystkich ważniejszych miejscach przeznaczonych dla umysłowej pracy, jak np. po biurach, kantorach bankierskich i t. p., zaprowadzają podłogi kauczukowe. Podłogi te mają jeszcze tę wyższość nad innemi, iż ochraniają od zimna, zbyt często dającego się we znaki z podłóg, zwłaszcza w starych domach.

Jakkolwiek używanie trocin do zachowania winogron, okazało się bardzo praktycznem, doświadczenie jednak przekonało, że plewy trzymają nad niemi zupełne pierwszeństwo. Niezbyt bowiem dawno odkryto przypadkiem skrzynię szczelnie zamkniętą, a w której przez zapomnienie zostawiono winogrona przesypane plewami. Skrzynia ta stała tak z kilka miesięcy, a jednak winogrona nie uległy zepsuciu. Odkrycie to więc przypadkowe naprowadziło na domysł, że najlepszym środkiem przechowywania winogron, jest sposób powyższy, byleby tylko pamiętać o tem, aby tak układać i przesypywać grona, iżby jedno niedotykało drugiego.

Konie zaczynają odchodzić w Xięztwie Cieszyńskiem, a to z powodu choroby muzgowej, jaka w tych czasach okazała się pomiędzy niemi.

Wiadomo, że w Hajdelbergu słynnym z istniejącego tam zakładu naukowego, robią dla kolei żelaznej, tunel, skutkiem którego z powodu przebijania góry na której stoi starożytny Hajdelbergski zamek, mury tegoż zamku zaczęły się rysować. Wypadek ten narobił wrzawy pomiędzy miłośnikami starożytnych zabytków, i dla tego wyznaczono delegowanych dla zbadania przyczyn tego wypadku i spiesznego zapobieżenia temu.

Dotąd wodotryski, były tylko przyjemnością dla oka. Obecnie we Francji, nadano im pewny użytek, to jest przekształcono je na czasomiary. Stosownie zatem do godzin, to jest pierwszej, drugiej i t. d., wytryski te według wynalazku P. *Barnier* wyrzucają jeden, dwa, trzy i tak dalej, aż do dwunastu strumieni. O każdej przeto chwili przechodząc około takiego wytrysku, można wiedzieć która jest godzina.

Na Podolu Obywatele tameczni, powzięli zamiar wyznaczenia stałej płacy dla parobków wiejskich, i zamiany udzielanego sługom odzienia na gotówkę.

Ulubiony *polonez* M. F. *Stankiewicza*, grywany przy wodach mineralnych w ogrodzie Saskim, ułożony na fortepjan, wyszedł z druku nakładem xięgarni E. *Wende et Comp:* przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost handlu W. *Dobrycza*, i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji, cena zł. 1 gr. 15.

W tych dniach opuści prassę *Kalendarz Ludowy*, wydany nakładem drukarni, pod firmą Jana *Glücksberga* exystującej. Skład główny w xięgarni Michała *Glücksberga*, przy ulicy Krako:-Przedm:, w domu W. *Grodzickiego*, Nr 411 (9). Cena tego Kalendarza, bardzo tania, wynosi za exemplarz, złożony z sześciu arkuszy druku z drzeworytami, złp. 1 gr. 10 (kop: 20).

Przyjaciel Dzieci, pismo tygodniowe, poświęcone zabawie i nauce młodzieży, wychodzić będzie w r. 1862 w dotychczasowym formacie i kształcie. Wydane dotąd 32 numerów, zawierają: Historję Polską; Historję Świętą; Życiorysy znakomitych Polaków i Cudzoziemców; Opisy; Podróże; Powieści, i tym podobne, wszystko ozdobione 150 przeszło dużemi drzeworytami. Prenumerata przyjmuje się na wszystkich Stacjach Pocztowych Królestwa i Cesarstwa, oraz we wszystkich xięgarniach krajowych i zagranicznych. Skład główny w xięgarni Henryka *Natansona* w Warszawie. Cena: w Warszawie kwartalnie złp. 7, na Urzędach i Stacjach pocztowych kwartalnie złp. 8 gr. 10.

W ostatnich 14tu dniach, budynek na wystawę przeznaczony w Londynie, powiększył się o tyle, że już doskonale można mieć wyobrażenie, jakim będzie w całości. Trzecia część średniej nawy już jest dachem przykryta, niemniej połowa galerji obrazów. Rusztowania wznoszą się coraz wyżej około olbrzymiej budowy kopuł na końcach, a przedsiębiorcy nie wątpią, że d. 12 Lutego wspaniałą ucztą w nawie środkowej, będą mogli obchodzić ukończenie dzieła.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa, przy ulicy Krakow:-Przedm: Nro 372, wyszedł zeszyt 72 *Encyklopedji Powszechnej*, który z większych artykułów zawiera między innemi następujące: Feuerbach, Fichte, *Fijałkowski* Antoni Melchjor Optat, Arcy-Biskup Warszawski; tegoż nazwiska Biskup Kamieniecki; Filimonowicz; Filiponi; Filologja; Filogjalja w Polsce; Filonardi; Filozofja. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa kop: $37^1/_2$; na Pocztamtach i Stacjach pocztowych kop: 40. Nowi Prenumeratorowie mogą zacząć od początku dowolnie tomami lub zeszytami, bez żadnego zobowiązania się na przyszłość.

Wczoraj ukończono już linję, jaka zakreślona została dla położenia przed nadchodzącą zimą, bruku kostkowego na Krakowskiem-Przedmieściu. Linja ta dosięgła w r. b. od Poczty do pałacu Hr: *Uruskich*.

Jakkolwiek Pełnomocnik Francuzki *Leclerq* przysłany do Berlina w celu traktowania o układ handlowy z Prusami wrócił do Paryża, jednakowoż układy nie zostały zupełnie zerwane, gdyż Poseł Pruski w Paryżu układa się dalej w tej mierze z Ministrem spraw zewnętrznych Francuzkim, i ma się tym końcem udać Członek Pruskiego ministerstwa skarbu do Paryża, aby dopomagać Posłowi Pruskiemu ze strony technicznej i finansowej.

Znana Fortepjanistka Teofila z Kiszwalterów *Bogdańska*, powróciła z zagranicy i mieszka przy ulicy Rymarskiej pod Nr 742 na 1szem piętrze w dziedzińcu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. M. rs. 1 k. 50, i od L. L. (na intencję uproszenia błogosławieństwa BOGA dla dzieci) kop: 30, dla Wojciecha *Zbińkowskiego*, na odzież.

Teofil *Łagiewski*, Obrońca przy Sądach Pokoju w Warszawie, obrał zamieszkanie przy ulicy Krakow:-Przedmieście pod Nr 417, na 2giem piętrze od frontu.

P. *Żupański*, znany Xięgarz w Poznaniu, wydał w tych czasach drugi tom Pamiętników z XVIII stulecia.

Dziś od rana tak wielka mgła nawiedziła Warszawę, że na kilka kroków, nie można było dojrzeć człowieka.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 75; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 78; wartość kuponu kop: $46^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu. żądają rs. 15, dają rs. 14 kop: 98, wartość kuponu kop: $23^1/_3$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop. $37^3/_4$ do rs. 1 kop: $62^1/_2$; za garniec od kop: $51^1/_2$ do kop: 53.

Wiadomości Zagraniczne.

Zupełnie błędny jest zamiar niektórych stowarzyszeń Włoskich, pragnących dla tego, że kwestja Rzymska na teraz załatwiać się nie da, nakłonić Rząd do odebrania Austrji siłą zbrojną Wenecji. Sprawa Rzymska napotkała obecnie trudności, których na teraz zwyciężyć niepodobna. Takie jest przynajmniej zdanie Cesarza Francuzów. Kwestja ta atoli jest tylko kwestją czasu, rychlej czy później rozwiązaną ona zostanie nie siłą oręża, lecz siłą opinji publicznej. Zresztą kwestja Rzymska nie przszkadzała nigdy Rządowi, ażeby miał Wenecję z oka spuszczać. Ale nie teraz pora do rozpoczęcia walki z Austrją, należy wprzódy Włochy uzbroić i mieć półmiljona żołnierza dzielnego, to też Rząd dąży wszelkiemi siłami do tego celu, nagromadził on po arsenałach broń, i dla liczniejszego nawet wojska, ale branka rekruta w prowincjach świeżo przyłączonych nie idzie tak pomyślnie, jak iść powinna. Nie będzie też lepiej dopóki Rzym pozostanie siedliskiem reakcji, dopóki nie będzie przyłączony do zjednoczonych Włoch. Program zatem ministerstwa zmienić się nie da, i wprzód Rzym pozyskać należy, a potem wzmocniwszy siły, Wenecję. Ministerstwo Włoskie raczej ustąpi miejsca innemu, niż zmieni swą politykę.

Anglja.— *Londyn*, *7go Listop:*.— Wszystkie wakujące posady Gubernatorów w kolonjach poobsadzano, i to jak *Herald* zauważył, dawniejszymi ajentami Parlamentu. — Tutejszy ajent P. *Lesseps*, nadesłał wszystkim dziennikom pismienne zapewnienie, że roboty około kanalizacji Suezu, bynajmniej nie ucierpiały przez wylew Nilu.— Z większej części okolic Irlandji nadchodzą skargi na spodziewany głód. Od ujścia r. Foyle, aż do ujścia Shanon zbior kartofli ma być jeszcze gorszy jak w r. 1846. — W ciągu ubiegłych 3ch dni nadeszły do Liverpool znaczne transporta bawełny, a jeszcze jest w drodze około 135,694 pak.— Konwencja w sprawie Mexykańskiej, zawarta ma być wkrótce ogłoszona przez właściwe rządy. Podpisali ją: Hr: *Russel*, Hr: *Flahault*, i JP. *Isturiz*. — Fregata żelazna *Warrior*, powróciła wczoraj z 8-dniowej podróży próbnej. Odbywała ona po 18 mil drogi na godzinę, i pod względem doskonałości żeglarskiej przewyższyła wszelkie oczekiwania. Mimo to uda się ona jeszcze powtórnie na próbę podczas burz-

liwszego stanu morza, aniżeli w zeszłym tygodniu.—Ze strony władz City postanowiono, przy pojutrzejszym pochodzie Lorda-Mayora przez miasto, zachować ściśle wszystkie starodawne zwyczaje. Nowością przytem będzie udział kilku pułków ochotników z City.— Onegdaj także, dzień *Guy-Fawkesa* (rocznicę spisku prochowego), obchodzono zwykłemi fajerwerkami i paleniem manekinów. — Bank Angielski zniżył stopę eskonty na 3 pct. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 10 Listop:.— Wiener Ztg* z dnia dzisiejszego ogłasza uwolnienie od służby na własną prośbę, *Tawernicusa* Węgierskiego, Jerzego *Majlath*. — Sejm Kroacki w Zagrzebiu prowadzi w dalszym ciągu rozprawy nad prawem o uregulowaniu stosunków gruntowych.— Słychać, iż Kroackie dykasterjum dworskie ma zostać zamienione na kancelarję przydworną, na równi z innemi tego rodzaju kancelarjami, co ma być uważanem za rodzaj ustępstwa dla Kroatów. — Podobno powstańcy Hercegowińscy zamyślają zadać ostatni cios wojskom *Omera*-Paszy, w Piva zgromadzonym. Zapewne później nastąpi z powodu zimy cisza pewna na placu boju, gdyż wątpić należy, aby w tej porze powstańcy przedsiębrali wyprawę do Mosatru lub Serajewa. (Wie: Ztg).

Francja. *Paryż, 8go Listop:.* — Dziennik *Temps* ogłasza artykuł o dolinie Dappes, czerpany jak się zdaje z dobrych źródeł. Wyłuszczywszy rozmaite zajścia do jakich sporne posiadanie tego territorjum już dało miejsce, dziennik pomieniony proponuje, aby Francja i Szwajcarja ściśle określili swój sposób zapatrywania się na ten punkt graniczny, zostawiając otwartą kwestję zasadniczą. Byłby to rodzaj *statu quo* uregulowanego. Następnie dopiero porozumiewanoby się względem sprzedaży territorjum spornego lub też nad innym jakim sposobem załatwienie sprawy.— Niektóre dzienniki z nominacji Jenerała *Goyon*, na komendanta naczelnego wojsk okkupacyjnych w Rzymie wnosiły, że charakter pacyfikacyjny tej okkupacji ulegnie jakiejś zmianie na niekorzyść Włoch. *Monitor* jednak, jak już wiadomo z depesz telegraficznych, ogłoszeniem urzędowem zapobiegł tak fałszywemu tłumaczeniu rzeczy.— Podług ostatnich doniesień z Azji tu nadeszłych, Szach Perski ogłosił się neutralnym w walce toczącej się między Naczelnikiem Afganów, a Chanem Buchary. To postanowienie Monarchy Perskiego ma pewne znaczenie, zwłaszcza, że przywódca Afganów jest protegowanym Anglikiem. Rząd Angielski dokładał wszelkich starań, aby skłonić Szacha Perskiego do działania przeciw Chanowi, ale wpływy inne, a mianowicie Francuzki, przemogły.— Władca Perski przyjął dla swych wojsk mundur wojsk francuzkich, obok zachowania jedynie czapki perskiej. Sam także ma przywdziać strój wojskowy francuzki, — Wyprawa Mexykańska zaopatruje się we wszelkie zasoby do odbycia kampanji potrzebne, jako to: w piece polowe, namioty i t. p. Dla uniknięcia opóźnienia, statki do wyprawy przeznaczone odpływają pojedynczo, już to z Bruxelli już też z Tulonu, a dopiero później zgromadzą się w Vera-Cruz. Do wyprawy należeć także będzie niewielka liczba kawalerzystów bez koni.— Xiążę i Xiężna *Metternich*, przybyli do Paryża. — Marszałek *Mac-Mahon*, wyjechał dziś po południu do Compiegne, w skutku szczególnych zaproszeń Cesarza. Małżonka jego wyjeżdża tam dopiero jutro. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 8 Listop:. — Corespondencia* donosi, że przywódca demokratów z Medinaceli zwie się Ricardo *Lopez* i liczy 17 lat wieku. Podług znalezionych papierów, spiskowi zamierzali przysposobić przyjazd *Garibaldego*. Oprócz tego papiery zawierają projekt pożyczki mazzinistowskiej. — Dziś otwarte zostały posiedzenia Kortezów. Mowa tronowa zapowiada, że Rząd przedstawi projekt zmiany konstytucji, oraz projekta dotyczące polepszenia stanu kraju. Dalej mowa czyni nadzieję utrzymania równowagi między dochodami i wydatkami, i w ogólnej swej treści okazuje przychylność dla sprawy Papiezkiej. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Dzisiejsze depesze telegraficzne z Paryża, datowane 11go b. m., przynoszą nam między innemi treść mowy P. *Ratazzi*, na uczcie wyprawionej dlań przez prasę Francuzką. Podziękował on za sympatje okazane Włochom i rzekł dalej, że uczucia przychylności i wsparcia Włochów ze strony Francji, znajdują we Włoszech zupełne uznanie. Włochy nigdy nie zapomną co winne dostojnemu Cesarzowi, który dla nich ważył się na tyle niebezpieczeństw i sam jeden podał im rękę w potrzebie, zachowają oni zawsze w pamięci godnych uwielbienia żołnierzy, poległych za ich sprawę, i pełną sławy armję, która ich wyswobodziła, równie jak lud Francuzki, który okazał także współczucie dla ich wyswobodzenia. Ugruppowanie narodów pobratymczych, zjednoczenie ras Łacińskich, nie jest czczem słowem. Oba nasze narody, bratnio sprzymierzone, niczego lękać się nie potrzebują. Oby wybiła godzina, a Francja ujrzy jako Włochy pojmują dług wdzięczności i obowiązki solidarności. — P. *Lavalette* ma wkrótce wyjechać do Rzymu. Krążą z tego powodu wieści, że ma on starać się o skłonienie Stolicy Apostolskiej do porozumienia się z Rządem Włoskim.

Monitor donosi, że Cesarz Austrjacki ozdobił Margr: *de Monstier*, Wielkim Krzyżem Orderu Śgo Stefana. — W Londynie d. 9 b. m., Lord-Major dawał zwykłą ucztę, na której przemawiał Lord *Palmerston*. Rzekł on między innemi, że brak bawełny, jakkolwiek jest na jaki czas złem, jednak wywoła i dobre wypadki, gdyż Anglja postara się o bawełnę zkądinąd i nie będzie nadal zawisłą od Ameryki. Przytem szanowny Lord oświadczył, że Anglja ze smutkiem patrzy na starcia Amerykańskie.

Depesze z New-York dochodzą do 31 z. m. Wspominają one, że wojska federalne, w liczbie 500,000 (?) rozstawione od Kansas do Hatteras, otoczą powstańców, i chociaż powolnie ale niezawodnie odeprą do stanów niewolniczych. — Wybory wszędzie wypadły na korzyść *Lincolna*. *Garibaldi* napisał list, w którym donosi, że nie może przybyć do Ameryki, ale nie powątpiewa o zwycięztwie Północy. Gdyby jednak wojna dłużej trwała, pospieszy na obronę drogiego mu ludu.— Król i Królowa Pruscy, przybyli 11 b. m. do Wrocławia. Dzienniki tameczne zapełnione są opisami uroczystego wyjazdu i przyjęcia. (St: Anz:).

Zadanie.

Krótkie ci czytelniku zadanie tu zrobię:
Choć mam tylko *dwie* części, mam *dwie* rzeki w sobie.
(Zeszła Szarada, *Listek*).

Rozmaitości. — W komitecie Izby Niższej dla służby dyplomatycznej, wszczęła się mowa o piśmie. Lord *Palmerston* wiele przywiązuje wagi do pisma. Sposób pisania w urzędzie spraw zagranicznych jest po części od niego, po części od *Canninga* zaprowadzony. P. *Canning* ustanowił, aby jedna strona aktu nie miała więcej jak dziesięć wierszy. Pismo w urzędzie spraw zagranicznych jest osobne: głoski muszą być osobliwie formowane, wielkie, sztywne i proste, a wyrazy muszą stać daleko od siebie, aby były czytelne. Pismo to nie zyskałoby pochwały u nauczycieli kaligrafji. Obecnie nie piszą tak dobrze jak dawniej, ponieważ trzeba pisać bardzo prędko, aby dokumenta, które przychodzą po południu, mogły być wieczorem wydane. Z zapytania P. *Layard*, pokazuje się, że kilku Posłów nadsyłało depesze tak źle pisane, że w oryginale nie można ich było podawać Królowej. P. *Hammond* oświadczył, że w ostatnich latach nie mogłoby się to przytrafić, lecz znał dwóch Posłów, których pismo ledwo było czytelne.— Na arcy-poważnym i ciężko uczonym meetingu w Manchester, jedna tylko dała się słyszeć niewiasta. Kongres naukowy Dubliński, przeciwnie, odznaczał się obfitością żywiołu niewieściego: nietylko pomiędzy słuchaczami, ale pomiędzy lektorami było mnóstwo kobiet. Na jednem posiedzeniu wydziału ekonomji politycznej, na dziewięć memorjałów, siedm czytały kobiety. Ze stu pięćdziesięciu sześciu wypracowań, czytanych w ciągu całej sesji, przeszło trzecia część była skreślona piórem niewieściem. Angielki zajmują się mianowicie ekonomją polityczną. Odczytano w Dublinie czterdzieści cztery studja ekonomiczne, z tych szesnaście napisali uczeni w krynolinach. Jeżeli to potrwa, wkrótce w Angielskich Akademjach i Towarzystwach naukowych, rozum męzki kompletnie żeńskim zalany zostanie.— W Erromanga, na jednej z wysp Australji, dzicy zamordowali d. 20go Maja r. b. Missjonarza Protestanckiego *Gordona* i jego żonę. Powodem do tego była panująca na wyspie odra, która zrządziła pomiędzy dzikiemi okropne spustoszenia. Przypisując niezwykłą śmiertelność białym Europejczykom, dzicy postanowili wyciąć w pień ich wszystkich. Pierwszą ofiarą tej zawziętości padł wyżej wspomniony Missjonarz z żoną swoją, którego dzicy posiekali tomahawkami swemi dosłownie na drobne cząstki. Władze angielskie wstrzymały jednak dalsze zapędy dzikich barbarzyńców.

Przyjechali do Warszawy.

Celiński Józef Ob: z Skarbkowej nr 600; Dzięgielewski Xawery Ob: z Wręczy nr 634; Mazurkiewicz Adam Ob: z Nowej Wsi nr 556.

Wyjechali: Mierzwiński Stan: Ob: do Kruszynka; Pieniążek Czesław Ob: do Tymianki; Woźniccy Ign: Ob: do Sułkowa i Konst: Ob: do Woźnik.

Przyjechali koleją żelazną: Łubieński Wład: Hr: z Niemiec nr 1245; Montagne John Kurjer Gabinetu Angielskiego z Londynu nr 1352.

Wyjechali koleją żelazną: Ghrzanowski Leonard Ob: do Paryża; Niewiadomski Xaw: Ob: do Lwowa; Szlubowski Michał Ob: do Prus.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Podaje do wiadomości, iż w dniu 8 (20) Listopada r. b., o godzinie 12ej w południe punktualnie, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu Licytacja głośna in plus, na trzy-letnie wydzierżawienie Pastwiska Skaryszewskiego w Pradze, poczynając od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 r., do dnia ostatniego Grudnia 1864 r., od summy Rs. 150 za jednorazową dzierżawę do licytacji ustanowionej, do której sami tylko stali mieszkańcy m. Warszawy i Przedmieścia Pragi przypuszczeni będą.

ALGIERKA BOBROWA, czarnym suknem kryta, bardzo obszerna, jest do zbycia, w domu Nejmana, przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego, na 1m piętrze, u Krawca Rosteckiego za Rsr: 60.

DWA POKOJE obszerne na 1m piętrze, są do wynajęcia od Nowego Roku, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 68, rocznie za **Złp: 650.** Wiadomość w tymże domu w Handlu Win i Korzeni W. Winklera.

W Składzie Rozmaitości **Piotra Dąbrowskiego**, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 385 (46), złożono do zbycia przez Józefę S. **Czaprak** i **Taśmę** do dzwonka pięknej roboty, w cenie nader przystępnej, które razem lub pojedynczo nabyć można. — Tamże są do zbycia: **Fortepjan** o 6u oktawach, **Tabakierka** szyldkretowa pamiątkowa; **Mantylle** axamitna i jedwabna; **Chustki** koronkowa i jedwabna; **Hafty** na poduszki i pantofle; **Toaleta** damska stojąca, i **Płaszcz** Szopami podbity.

FUTRO Sobole mało używane, mające długości łokci 2, obwodu u dołu łokci 3 i 3/4, składające się z przeszło 30 skórek całkowitych, oprócz części i rękawów, z Kołnierzem doborowym, jest do zbycia za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 594, w Składzie Futer P. Czubińskiej.

Jest do ulokowania na procent

Summa od 16tu do 18tu tysięcy,

na rok, na 1szy Numer hypoteki, lecz zawsze żeby w pierwszej trzeciej części mieściła się hypotecznego szacunku domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich; wiadomość w Sklepie P. Salinger, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737, w domu P. Hajrych.



Dom drewniany z gruntem dziedzicznym, za Rs. 7,500; **Place** narożne do sprzedania, pod korzystnemi warunkami; także potrzebna jest pożyczka 4,000 rs. na 1 Numer hypoteki domu pod Nr 697 B, bez pośrednictwa osób trzecich; wiadomość przy rogu ulic Leszno i Żelaznej pod Nr 691, u Rządcy.

Kantor Stręczeń Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Podwale pod Nr 524, gdzie Fabryka Dzwonów, są do umieszczenia Osoby z różnem ukształceniem naukowem i talentami; Bony Niemki, Francuzi, Osoby do towarzystwa i zarządu domu. **Pokoik** dla jednej osoby płci żeńskiej, na 2m piętrze od frontu, przy familji, ze wspólnym wchodem, meblami, opałem, usługą, stołem lub bez; przyczem Osoba muzykalna może mieć fortepjan do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w powyższym Kantorze. — P. Zwoliński.

Niżej podpisany Właściciel **Piekarni**, w domu pod Nrem 489 B, przy ulicy Długiej zamieszkały, mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż codziennie w Zakładzie moim, o godz: 5 po południu, dostać będzie można świeżych **BUŁEK**, w różnych gatunkach wypiekanych.

Jan Muszewski.



W zeszłą Sobotę d. 9go b. m., przy ulicy Twardej pod Nr 1095, z bramy, zginął **Piesek** mały, kasztanowaty, z białem podpiersiem i szyjką, oraz koniec ogonka biały. Kto go odprowadzi do powyższego domu, na dole w prawo z bramy, otrzyma nagrodę przyzwoitą niezawodnie.

Osoby życzące pobierać **LEKCJE TAŃCÓW**, raczą się zgłosić pod Nr 248/9, przy ulicy Freta, wprost Długiej, w dziedzińcu na 1sze piętro. — Tamże jest **FORTEPJAN** palisandrowy o 7u oktawach, Fabryki Zembrzuskiego, zupełnie nowy, do sprzedania.

R. PUCHALSKI.

Przeniesiony został od dnia 10go Listopada r. b., z domu XX. Karmelitów na ulicę Bednarską i dom za Hotel Smoleński,

Kantor Stręczeń Służących,

F. PAWŁOWSKIEGO,

gdzie różnego rodzaju Sług dostarczać będzie. Tamże Chłopców do Handlów i Rzemiosł jest potrzeba. Rodzice z prowincji z funduszem na parę tygodni, wprost do powyższego Kantoru przysyłać mogą.

Potrzebny jest zaraz **NAUCZYCIEL Języka Greckiego**, któryby mógł możność udzielania tegoż, udowodnić świadectwami. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2681, na 1m piętrze.

Młodzieniec wyjeżdżający do Kijowa Extra-Pocztą, szuka **Okazji** lub **Towarzysza** na wspólny koszt podróży. Wiadomość w Cukierni Beelego, róg ulicy Senatorskiej i Miodowej.



Do Głównego Składu KAWIORU przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo *Piotrowskiego*, pod Nr 496, nadszedł świeży transport **KAWIORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego. i prasowanego.



M. ŻYŻYN.

Jeżeliby kto z litościwych Osób chciał wziąść za swoje **DZIEWCZYNKĘ**, mającą lat trzy, Sierotkę, zgłosić się raczy do Akuszerki, przy ulicy Senatorskiej, w domu Kaftala, pod Nr 468.



KOCZ nowy landarowy na płaskich resorach, lekki, do sprsedania za cenę przystępną i **KARETA** używana na płaskich resorach, do drogi lub na miasto, lekka, przy ulicy Leszno pod Nr 648. Wiadomość u Stelmacha.

Jest do wzięcia **ZIEMIA** CZARNA, zdatna do ogrodu jako gnojna i na plantę, około fur 100. Wiadomość przy ulicy Podwale N° 484 lit: B, na Bawarji.



KAWIORU



świeżego Astrachańskiego mało solonego, nadszedł Transport do Składu Herbaty Chińskiej i Różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza. Tenże Handel otrzymał **Konfitury** Kijowskie suche i płynne w różnych gatunkach, **Karuk** Rybi, **Buljon** Wołyński, **Sardyny** w oliwie z Nantes i **Groszek** Zielony.— **A. Kucharkin.**

Zostawiona w dorożce **MUFKA** w dobrym stanie, duża, z piżmowców, podszyta materją karmazynową i plecionką jedwabną nawleczona, 8go b. m., w Piątek wieczorem, między godziną 6tą a 7mą, podczas deszczu, wyjeżdżając z Hotelu Drezdeńskiego na ulicę Żórawią, naprzeciw Browaru Nr 1619. Sumienny Dorożkarz niech raczy zwrócić pod tenże sam numer, w oficynie na 1m piętrze, do PP. Dziekońskich, za przyzwoitą nagrodą jeżeli żądać będzie, a nawet wartość Mufki, ponieważ nie była własnością tej osoby.



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **PIESEK** bardzo ładny, prawdziwej rassy king-charles, podpalany, z długiemi uszami, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1859. Wiadomość w każdym czasie w Sklepie.

DODATKOWE WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Onegdaj, Robert *Malinowski*, pomocnik mularski, lat 17 liczący, pracujący przy fabryce nowo-budującego się domu pod Nr 805 przy ulicy Solnej, windując wapno na 3cie piętro i chcąc skoczyć na niższe rusztowanie, zleciał na dół pomiędzy belki, skutkiem czego szkodliwie potłuczony, odwieziony został do Szpitala Ewangelickiego na kurację. Według opinji lekarskiej, znajduje się w stanie niebezpiecznym.

W Gubernji Grodzieńskiej krzątają się najczynniej obecnie Obywatele względem zakładania Szkółek elementarnych.

Z powodu przeniesienia Kantoru Stręczeń Służących, F. *Pawłowskiego*, z domu XX. *Karmelitów*, na ulicę Bednarską, bliżej Krakows: Przedmieścia pod Nr 2774, za hotel Smoleński, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 1, dla pogorzelców m. Rawy.

Jeden z aurzystów nadesłał nam uwagi swoje następujące: Ponieważ na Ś. MARCIN, mieliśmy z rana przymrozek, a wieczorem słotę, czyli że Ś. MARCIN był dnia tego rano po lodzie, a wieczorem po wodzie, przeto na BOŻE NARODZENIE możemy spodziewać się średniego stanu powietrza, na pół pogodnego i na pół dżdżystego.

Dla wiadomości właścicieli koni, donosimy, iż w razie pęknięcia u konia kopyta, najlepiej jest zalać takowe *gutta-perchą*, która w tej chwili ścina się i twardnieje, łącząc się ściśle z kopytem; po takiem zalaniu, jak najlepiej nawet można kuć konia.

W Bernie zaczęto wyrabiać rozmaite wyroby z tak zwanej piany morskiej, a właściwie z glinki jaką odkryto na Morawie.

Od dnia 1go b. m., wprowadzono w działalność założoną w Tarnowie w Galicji, Kassę Oszczędności.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2 Wczoraj w południe ciepła stopni 7.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 1. (W mierze).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 268.

Środa.— Dnia 13go Listopada.— Rok 1861.

Przyjechali do Warszawy.

Czarnocki Ludgard Ob: z Dębego Starego nr 585; Cieszkowski Kajetan Ob: z Starościna nr 625; Nowiński Romuald Ob: z Wojcieszkowa nr 414.

Wyjechali: Czarnecki Jan Ob: do Bąkowa; Czaplicki Zyg: Ob: do Czaplic; Damięcki Adam Ob: do Płocka; Kliński Alex: Ob: do Ostrołęki.

Przyjechali koleją żelazną: Bogacki Lud: Obyw: z Krakowa nr 625; Fleck Leop: Litograf z Drezna nr 1347; Ryb Aug: Ob: z Galicji nr 1582.

Wyjechali koleją żelazną: Chodkiewiczowa Zofja Hr: do Paryża; Kolesińska Marja Ob: do Drezna; Ragoza Mik: Ob: do Paryża.

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do wiadomości, że na dniu 15 (27) i 16 (28) Listopada r. b., o godzinie 5ej z południa, odbędzie się w Kancellarji Szpitala, przy ulicy Pokornej pod Nr 2098, głośna in minus licytacja, na różne dostawy dla Szpitala artykułów żywności, światła, prania bielizny i t. d., przez rok przyszły 1862, mianowicie: dnia 15 (27) Listopada, na dostawę chleba i bułek, mięsa wołowego i cielęciny, mleka i różnego gatunku kasz, masła i jaj; dnia 16 (28) t. m., na dostawę słomy, świec i mydła, bandaży, pasków rupturowych; na wykonanie robót: drukarskiej i szklarskiej, oraz na dostawę 100 sążni $3^1/_2$ łok: kub: drzewa twardego.

O warunkach licytacyjnych i o wysokości vadjum, dowiedzieć się można w Kancellarji Szpitala.

Warszawa dnia 26 Października (7 Listopada) 1861 r.

Z upoważnienia Opiekuna Prezydującego,

Członek Rady, **L. N. Margulies.**

Sekretarz, **M. Hertz.**

Ktoby miał do sprzedania

Majątek Ziemski,

w glebie pszennej, w Powiecie Łukowskim, po nad Wisłą, szosą, lub w okolicy Nowej Alexandrji (Puław), w szacunku od 25,000 do 50,000 rubli sr. raczy nadesłać swój adres, z dokładnym opisem, pod Nr 1245, do *F. Miłobędzkiego.*

Jest do sprzedania **Salopa** Lisy Syberskie, w najlepszym gatunku, atłasem pokryta, mało używana; także garnitur **Mebli** mahoniowych, kozetowych, t. j. Kanapa, Stół, 2 Fotele i 12 Krzeseł, szajbowanych, na rolkach, dobrej roboty, wełnianą materją krytych, oraz rozmaite sprzęty gospodarskie. Wreszcie **Algierka** z Elków damskich, stara, za Rs. 25. Wiadomość o wszystkiem przy ulicy Mazowieckiej pod Nrem 1347 lit: C, u Rządcy domu.

Z powodu wyjazdu, są **Meble** do sprzedania: Szafa jesionowa rozbierana do sukien, Komoda jesionowa, Łóżko mahoniowe, Stół przed kanapę mahoniowy, Umywalnia mahoniowa, Szezlag, Fotel, Krzesła jesionowe wyplatane, Stolik mahoniowy, Toaletka mahoniowa, przy ulicy Długiej Nr 551, w podwórzu; wiadomość w Mleczarni.—Tamże Pokój do najęcia.



Dnia 11go b. m., w Poniedziałek, o godzidzinie 2ej po południu, zginął na Krakowskiem-Przedmieściu, pomiędzy Wizytkami a Nowym Światem, **PIESEK** czarny kędzierzawy z włosem długim, uszami i ogonem uciętym i plamką białą pod piersiami, z rassy Pinczerów. Łaskawy Znalazca raczy go odesłać do P. Bersohn, do domu pod Nr 467, róg Senatorskiej i Bielańskiej, a prócz podziękowania otrzyma Rs. 3 nagrody.

W tych dniach otworzony został przy ulicy Przejazd wprost Długiej, pod Nrem 650, obok cukierni P. *Bisier*, **SKŁAD CYGAR, PAPIEROSÓW, TYTUNIU i TABAKI,** z fabryki *Jawitz i Spółka.*

Wczoraj, przechodząc ulicami: Leszno i Długą, zgubioną została **Peleryna** czarna atłasowa, obszyta axamitem w kwiaty. Łaskawy znalazca raczy takową oddać pod Nr 1322 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, na 2m piętrze, lub do Drukarni Kurjera, za nagrodą Rs. 5.

Potrzebny jest **Guwerner** na wieś, 10 mil od Warszawy, do Chłopców którzy byli w 3ej klassie, żeby ich dalej posunął, oraz żeby posiadał grę na fortepjanie; bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 873, na 2m piętrze od frontu.

KUCHNIA POLSKA,

exystująca przy ulicy Trębackiej pod Nr 638a, w domu JW. Sarneckiego, dawniej Steinkellera.

Mam zaszczyt uwiadomić Sz: Publiczność, iż oprócz **Śniadań, Obiadów i Kolacji** wydawanych, czyniąc zadosyć powszechnemu żądaniu, dawać będę codziennie **Pieczeń z rożna,** od godziny 6ej wieczorem do 8ej, a to poczynając z dniem dzisiejszym; jak również przysposobiłem **Piwo Bawarske Lagrowe,** odznaczające się łagodnością i dobrocią; niemniej różne **Trunki Krajowe i Zagraniczne,** a to wszystko po cenach najumiarkowańszych. **Flaki** zaś najstaranniej przyrządzone w Niedzielę i Czwartek. — **Tomasz Jasiński.**

NAUCZYCIELKA z wyższem wykształceniem, posiadająca gruntownie języki: polski, francuzki i niemiecki, opatrzona w chlubne świadectwa, trudniąca się od lat kilkunastu wychowaniem panienek, a obecnie w skutek nieprzewidzianych okoliczności, mając jedyne utrzymanie z lekcji, życzy sobie udzielać takowe na godziny, tak uczennicom i uczniom uczęszczającym do zakładów naukowych, jak i innym osobom obojej płci chcącym korzystać i wydoskonalić się w języku francuzkim. W razie przedstawienia się odpowiedniego dla niej miejsca, tak do prowadzenia nauki domowej, jak przyjęcia macierzyńskiej opieki nad dziećmi, lub do towarzystwa, chętnieby takowe przyjęła. Wiadomość powziąść można w Starem-Mieście pod Nr 42, w oficynie na 3m piętrze, drugie drzwi na lewo, od godziny 12ej do 3ej.

Nadszedł świeży transport **Kwiczołów,** do Sklepu w Gościnnym Dworze Nr 117, do Szymona Jezierskiego.

Pod Nrem 398, na Krakowskiem-Przedmieściu, około Ŝgo Krzyża,

są dwa Pokoje duże,

Kuchnia angielska, Piwnica, Drwalnia, Góra, świeżo odnowione, mieszkanie to na 1m piętrze w oficynie, za zniżoną cenę, każdego czasu do najęcia. Wiadomość w tymże domu u Gospodarza, lub u Stróża Wojciecha.

Lokal świeżo wykończony, na 1m piętrze w dziedzincu, składający się z 3ch Pokoi, Kuchenki angielskiej, Spiżarki i Drwalni, jest do wynajęcia każdego czasu, pod Nr 989 przy ulicy Krochmalnej.

Są do nabycia w Powiecie Kalwaryjskim, Guberaji Augustowskiej, przy trakcie głównym, **Dobra** dziedziczne, obszerności włók nowo-polskich $24^1/_2$, z inwentarzami żywemi, martwemi, aparatem gorzelnianym i browarem, ziemia klassy pierwszej. Zaś do wydzierżawienia są **Dobra Ziemskie** znacznej obszerności, położone w Powiecie Lipnowskim. Nadto oddzielnie dwa Folwarki pojedyncze, małe, w Powiecie Kalwaryjskim. Tak sprzedaż, jak i wydzierżawienie, nastąpić mogą w każdej chwili. Bliższe pojaśnienia zasięgnąć można u Franciszka Nagórki, Patrona w Suwałkach.

W dobrach **Potok Złoty,** pod miastem Żarki położonych, jest na sprzedaż 130 sztuk **Jesionów**, już wycechowanych. Jesiony te przedane będą przez publiczną licytację, w Zarządzie Głównym Dóbr i Interesów Domu Hrabiów Krasińskich, w Warszawie Nr 410, w dniu 26 Listopada 1861 roku, o godzinie 10ej z rana odbyć się mającą, w tym sposobie, iż chęć kupna mający, obowiązani są do tegoż terminu składać deklaracje na pismie w tymże Zarządzie, wraz z kwotą Rs. 150 na vadjum, w tym zaś terminie, wszystkie deklaracje będą otworzone i głośna licytacja, od summy najwyżej w deklaracji podanej wywołaną zostanie. Do głośnej licytacji ci tylko dopuszczeni będą, którzy do rzeczonego terminu deklaracje na pismie złożyli. Wycechowane jesiony obejrzeć można każdego czasu na gruncie dóbr Potok Złoty, za zgłoszeniem się do Nadleśnego w Julijance; warunki zaś licytacyjne, przejrzeć można każdodziennie, z wyjątkiem Świąt, w Biurze Zarządu Głównego, rano od godz: 10ej do 1ej, po południu od 4ej do 6ej.

Jeżeliby który z WW. Właścicieli domów w Warszawie lub na Pradze, miał do sprzedania **Nieruchomość,** w szacunku około 15,000 Rs., a chciał przyjąć w takowym Plac tu w Warszawie, w miejscu bardzo korzystnem położony i oddzielną hypotekę mający, oraz kapitał hypoteczny; zechce pozostawić adres swój, z krótkiem wynotowaniem szczegółów, w Magazynie Galanteryjno-Siodlarskiem Augusta Stolzman, przy ulicy Krako:-Przedm: wprost Bednarskiej.

Jest do odnajęcia **POKÓJ** przy familji, z opałem, usługą i stołem, dla mężczyzny lub kobiety. Tamże znajduje się **FORTEPJAN** z którego można korzystać, a również mieć konwersacją francuzkiego języka. Wiadomość w blizkości Nowego-Świata w Alejach Jerozolimskich pod Nr 1574E, na 3m piętrze, w dziedzińcu wprost wchodowej bramy.

Ktoby miał do sprzedania **Krowę** dobrą, dojną, w obfitości wydającej mleko, raczy się zgłosić do domu JWnej Diakow, przy rogu ulicy Królewskiej i Saskiego Placu, do Ekonomki Antoniowej.

Podpisany przezemnie **BLANKIET** SOLA-WEXLU na Rs. 2,000 (bez daty i ordry), na który żadnej waluty nie otrzymałem, powierzyłem osobie takiej, która nadużywając danego zaufania, zamierza przedsięwziąć przeciwko mnie kroki prawne, przeto spowodowany jestem zawiadomić o tem Sz: Publiczność, aby nikt takiego Sola-Wexlu na Rs. 2,000 nie nabywał. — W Tykocinie, dnia 3go Listopada 1861 r. — N. Biały.

Dnia 7go Listopada, przyszedł pewien młody człowiek do Sklepu Zegarmistrzowskiego, i wziął przez pomyłkę **Pierścionek** męzki, z czarną emalją i Krzyżem na wierzchu, otwierany, do pamiątki, a że jest znany, nie chcąc mu dochodzeniem przez Policję robić wstydu, więc niech będzie łaskaw odnieść go do Sklepu wiadomego, jeżeliby zaś to nie pomogło, będzie wymienione jego imię i nazwisko, a gdy i to nie pomoże, będzie poszukiwanym policyjnie.

Do Apteki w jednem z miast Gubernjalnych, przyjęty być może **Młodzieniec** przyzwoitego prowadzenia na Ucznia; zgłosić się na ulicę Ś-to-Krzyzką Ner 1344, do Doktora Libchena.

Jest do sprzedania garnitur **Mebli** jesionowych, pokrytych włosem i 9 takichże Krzeseł, Stół, Szafa, Komoda i Lustro, Kandelabry, Lampa stołowa, dziecinne Łóżko, Materac, Łóżko wielkie i kilka Krzeseł wyplatanych. Wiadomość powziąść można w Alexandryjskiej Cytadelli, na Żoliborzu, w mieszkaniu Jenerała Burmejster.

NAUCZYCIEL do Szkoły Elementarnej Wiejskiej i **OCHRONIARKA**, mogą znaleść miejsce w blizkości Warszawy. Wiadomość przy ulicy Przejazd pod 651, na 1m piętrze, (dom pod Lipką).

OSOBA w średnim wieku, niedawno przybyła z Prus, posiadająca język niemiecki i polski, mająca chlubne świadectwa, życzyłaby sobie przyjąć obowiązek do zarządzania domu na prowincji lub w mieście. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 1366/7, na 2m piętrze, wprost wschodów, z rana od godziny 10ej do 1ej, po południu od 3ej do 7ej.

Mieszkanie jest do wynajęcia w każdym czasie, składające się z dwóch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Komórki na drzewo, Piwnicy i Góry wspólnej, na 3m piętrze od frontu pod Nr 41, w Rynku Starego-Miasta; wiadomość u Właściciela domu Nr 42, w Handlu Wędlin.

Na Sewerynowie, jest do odstąpienia od Nowego Roku, **Lokal** ciepły i wygodny, na 1m piętrze, składający się z 3ch, albo też 2ch Pokoi z Alkową, Kuchnią i Przedpojem. Wiadomość u Rządcy domu lub u Stróża Antoniego.

Mieszkanie złożone z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, na 3m piętrze, do wynajęcia od Nowego Roku 1862, w domu Ner 447 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście położonym. Wiadomość na miejscu, u Właścicielki domu.

Żądane są do nabycia **DOBRA** wartości od czterech do ośmiu kroć sto-tysięcy Złp. Z Domem mieszkalnym i wszystkiemi Budynkami Dworskiemi dobremi i o ile można murowanemi. W glebie dobrej, w wysiewie ozimy, żeby choć część trzecia była pszenicy. Łąki duże i Las wystarczający na potrzebę. Osoba mająca do zbycia takowy Majątek zechce nadesłać szczegółowy opis onego, wraz z oznaczeniem ceny, do Dziedzica Dóbr Zgórska w Kielcach pocztę odbierającego.

Dnia 28go z. m. w Warszawie, z pod Nru 1144, zbiegł **TEOFIL OBRĘBSKI,** b. Gorzelany, obecnie Terminator Piwowarski, zabrawszy mu powierzone do wypłacenia w Konsumcji Rs. 110. Rysopis jego: włosy blond, oczy niebieskie, twarz okrągła, z małym zarostem, przytem wzrost nizki, ma lat 24. Uprasza się o zwrócenie uwagi na tego Człowieka, a w razie dostrzeżenia o przytrzymanie i odstawienie najbliższej Władzy Policyjnej, za stosowną nagrodą.

Zarząd Jenerał-Intendenta 1ej Armji.

Z powodu niedojścia do skutku licytacji w Izbach Skarbowych: Kowieńskiej, Wileńskiej i Grodzieńskiej, na lądową dostawę prowiantu, w 1862gim roku, do Magazynów i punktów tych Gubernji, a także Połtawskiej Izbie Skarbowej, na dostawę prowiantu do Magazynów Mińskiej Gubernji, Bobrujskiego i Rzeczyckiego, przyległych komunikacji wodnej, na czas od 1go Lipca 1862, do 1go Lipca 1863 roku v. s., naznaczają się na te dostawy nowe licytacje, w Zarządzie Jenerał-Intendenta 1ej Armji, mianowicie: na Gubernję Kowieńską 10 (22) i 14 (26) Listopada; na Gubernję Wileńską i dwa wspomnione Magazyny Gubernji Mińskiej 13 (25) i 17 (29) Listopada, i na Gubernję Grodzieńską 17 (29) Listopada i 22 Listopada (4 Grudnia) roku bieżącego.

Jenerał-Intendent 1ej Armji, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w licytacjach, iżby przybyli do Zarządu Jenerał-Intendenta, w terminach wyżej oznaczonych, z odpowiedniemi kaucjami, nadmieniając, że licytacje te, odbywać się będą podług warunków ogłoszonych w Kurjerze Warszawskim NN. 219, 224 i 229, jak również, że warunki na mocy których odbywać się ma dostawa prowiantu, a także wykaz ilości takowego, życzący mogą przejrzeć w Zarządzie Jenerał-Intendenta, codziennie od godziny 9ej z rana do 3ej po południu.

Warszawa dnia 21 Października (2 Listopada) 1861 r.

Jenerał-Intendent, **Sinielnikoff.**

Naczelnik Wydziału, **Trzeciak.**

Majątek Ziemski,

87 włók rozległy, w Gubernji Lubelskiej, o $1\frac{1}{2}$ mili od Wisły położony, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich. O szczegółach zawiadamia Rządca domu Nr 119 przy ulicy Zapiecek; tamże są do wynajęcia dwa **SKLEPY,** od Nowego Roku, i do odstąpienia 152 tafle **POSADZKI** wystałej w desenie.

Mieszkańcy Miasta Gombina w Powiecie Gostyńskim niniejszem obwieszczają: iż byłoby arcy-pożądanem dla miasta rzeczonego i jego okolicy, osiedlenie się w niem Lekarza wolno-praktykującego; który tu obszerną praktykę i dostatnie utrzymanie znaleść może.

Zarząd Jenerał-Intendenta 1ej Armji.

Z powodu niedojścia do skutku licytacji ogłoszonych w Podolskiej i Wołyńskiej Izbach Skarbowych, na dostawę Prowiantu do Magazynów i punktów Podolskiej i Wołyńskiej Gubernji na rok 1862, naznacza się nowa licytacja na tę dostawę, w Zarządzie Jenerał-Intendenta Armji, w dniach 6 (18) i 10 (22) Listopada roku bieżącego.

Jenerał-Intendent Armji, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w tej licytacji, ażeby przybyli do Zarządu Jenerał-Intendenta, w terminach wyżej oznaczonych, z odpowiedniemi kaucjami, nadmieniając, iż takowa licytacja odbywać się będzie, podług warunków ogłoszonych w Kurjerze Warszawskim NN. 219, 224 i 229, i że warunki, na mocy których odbywać się ma dostawa prowiantu, a także ilość potrzebnego prowiantu, życzący, mogą widzieć w Zarządzie Jenerał-intendenta, codziennie od godziny 9ej z rana do 3ej po południu.

Warszawa dnia 30 Października 1861 r.

Jenerał-Intendent, **Sinielnikoff.**
Naczelnik Wydziału, **Trzeciak.**
Naczelnik Stołu, **Zacharewicz.**

W blizkości Warszawy, za Wisłą, są do wydzierżawienia każdocześnie: **GORZELNIA** w zupełnie dobrym stanie i **BROWAR** potrzebujący drobnej restauracji, pomieszczone w wielkim massiw murowanym budynku; **BUDYNEK** rzeczony ze względu na położenie, rozległość, obszerne Piwnice i górne piętra, sklepiony Mielcuch i t. p., dogodnie też użyty być może na inny Zakład Rolniczo-Przemysłowy. Informacja bliższa pod Nr 760 (32) ulica Elektoralna.

Tamże zgłosić się mogą: **KOLONIŚCI** na dzierżawę czasową już to cząstek gruntu po wyciętym lesie, już w uprawnej roli; **KOŁODZIEJ** na mieszkanie z ogrodem i łąką; **PIEKARZ** chcący się osiedlić na wsi, w korzystnej dla wypieku okolicy; **GARNCARZE** lub **ZDUNY**, na pomieszczenie przy wybornej na wszelkie wyroby glinie, i **STRYCHARZ** do ugody na rok przyszły, a z mieszkaniem i opałem bezpłatnym w zimie.

Obwieszczenie.—Wiadomo czynię, że na skutek Aktu dziś przedemną zeznanego, **Dobra Ziemskie Łowiczek** z przyległościami, w Okręgu Radziejowskim położone, z inwentarzami żywemi i martwemi, przedane zostaną w drodze dobrowolnej, przez licytację mającą się odbyć w Kancellarji mojej hypotecznej w Warszawie, d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1862 r. Każdy chęć kupna mający, o stanie dóbr i inwentarzy powinien się przekonać na gruncie, a opis ich i warunki licytacyjne, złożone do xięgi wieczystej, można przejrzeć w Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie. Licytacja zacznie się od summy Rs. 90,000 w gotowiznie, i licytanci powinni złożyć Rs. 3,000, jako vadjum do licytacji.—Warszawa d. 7 (19) Października 1861 r. — Rejent Kancellarji Ziemiańskiej, **Alexander Bryndza.**

Na zasadzie udzielonego mi przez JW. Kuratora O. N. Warszawskiego, pozwolenia, otwieram z dniem 15 b. m. Pensję Żeńską Wyższą w mieście Lublinie pod Nr 253; o czem Rodziców i Opiekunów zawiadamiam.— Alexandra *Świerczyńska.*

Komora Celna Pograbów, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Listopada r. b., odbywać się będzie w Biurze jej publiczna głośna licytacja na sprzedaż różnych towarów skonfiskowanych, a mianowicie: perkalików, wełnianych, pół-wełnianych i bawełnianych wyrobów, oraz innych drobnych przedmiotów, w ogóle na summę rs. 1,075 kop: 57.— Dyrektor Komory, *Olędzki.*— Pomocnik i Kassjer, *Kruszewski.*

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia **Sklep** obszerny, z potrzebnemi rekwizytami, jako to: Szafami, Stalugami i innemi potrzebnemi utensyljami, do Magazynu Strojów Damskich, a nawet z mieszkaniem do Śgo Jana, w Lublinie na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu Rajfreda. Wiadomość o tem, a nawet interes ukończyć można, przy ulicy Niecałej, w domu Krupego, Nr 644, u Pani Kley.

OGRODNIK wydoskonalony i doświadczony we wszystkich gałęziach co się tyczy ogrodnictwa, opatrzony najlepszemi zaświadczeniami, poszukuje posady odpowiedniej swemu przedmiotowi, w Królestwie Polskim. Adres jest na ręce W. Jana Kosza, ulica Grocka w Krakowie, dla oddania J. Szymcińskiemu, Professorowi Ogrodnictwa przy Szkole Rolniczej w Czernichowie.



W dniu 30 Października r. b., przejeżdżając przez Sochaczewo, na trakcie Kaliskim wstąpiwszy dla posiłku do Oberży, zamieniono mi **Płaszcz** Szopowy, suknem jasno-szaraczkowem pokryty, zupełnie nowy, peleryna którego cokolwiek jest rozdarta, a pozostawiono mi podobnież Płaszcz Szopowy lichy, suknem koloru stalowego pokryty, i pomimo odezwy mojej listownej, zwrócony mi nie został; wzywam przeto P. Oberżystę jako odpowiedzialnego, ponieważ ta przemiana na szkodę moją, w jego Restauracji miała miejsce, aby postarał się rzeczony płaszcz odzyskać i takowy do Hieronima Wołowskiego pod Nr 1566, przy ulicy Widok, dom Jabczyńskiej, nadesłać.

Dobra Ziemskie, między miastami fabrycznemi, mające włók 13 miary Warszawskiej, od szosy odległe wiorst trzy, w glebie w 3ch częściach pszennej; są z wolnej ręki do sprzedania lub zamianę na Dom w Warszawie, z dopłatą do tegoż gdyby był większej wartości. Wiadomość u W. Sommer w Handlu Win i Towarów Kolonjalnych, obok Zamku.



Rs. 50 nagrody. — W dniu 30ym Października r. b. w nocy, ze Stajni skradziono w Folwarku Szamoty pod Węgrowem, w Pow: Siedleckiem, **DWA OGIERKI** maści średnio-ciemno-kasztanowatej, a nawet można mówić, nieco złotej, jeden ze strzałą przez łys i nos, lat $4^{1}/_{2}$, ogon i grzywa ryże, ogon cienki wytarty z wierzchu, nogi przednie nieco sforsowane; drugi lat $3^{1}/_{2}$, z gwiazdką na łysie; obadwa na przody kute, wzrostu mierzyny, szczupłe, smagłe i postawne, w dobrym stanie. CHOMONT Ruskich 2, w dobrym stanie, z surowcowemi pasami i podogoniami, z naszyjnikami piersnemi, lejcami surowcowemi, z uzdzieńcami i łańcuchami. Wiadomość kto udzieli lub przytrzyma sprawcę, dostanie powyższą nagrodę od Właściciela Jana Kotarskiego, w Szamotach, pocztą przez Węgrów.

KOSZULE WEROWE, ręcznego szycia, w różnych gatunkach i podług najświeższych fasonów, **MĘZKIE I DAMSKIE,** tuzinami lub częściowo, Sztuka od Rubli sr: **2** Kop: **15,** do Rs. **4** Kop: **50.** Ceny te, co do gatunku, dobroci płótna i starannego wykończenia, dotąd w Warszawie niepraktykowane. Ulica Orla Nr 800, dom Lipińskiego, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.



W dniu 8 b. m., stojąc na rogu ulicy Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia, uroniono **Portmonetę** srebrną, 84ej próby, a w niej 6 Rs., jeden papierek 5-rublowy całkowity i jeden rublowy; uprasza się szanownego znalazcę o zwrot takowej pod Nr 2370 ulica Dzielna, za nagrodą, jakiej sam żądać będzie, gdyż ta stanowiła drogą pamiątkę poszkodowanej. Uprasza się zarazem Szanownych PP. Jubilerów, lub kogokolwiek coby ją dostrzegł, o uwiadomienie pod powyższy Numer.

Młodzieniec przybyły z prowincji, posiadający ukształcenie naukowe, z ukończonych klas 4ch Gimnazjum Gubernjalnego, życzy umieścić się jako Uczeń u którego z Panów Kupców, utrzymujących Sklepy Bławatne lub Sukienne. Wiadomość powziąść można przy ulicy Što-Jerskiej Nr 1776 A, w trzeciem podwórzu, w oficynie na lewo.



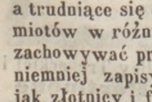
Sprzedaż **TRYKÓW** w zarodowej Owczarni w Guttentagu (w Górnym Szlązku), rozpoczęła się z dniem 1ym Listopada b. r. O czem się Obywateli Królestwa zawiadamia.

Główny Skład Płótna

za Żelazną Bramą w Zajeździe Sandomierskim pod Nr 978, w podwórzu exystujący, zaopatrzony został świeżym Transportem **PŁÓTNA ZAGRANICZNEGO** tak Konopowego jako też i Webowego czysto lnianego i innych gatunków, oraz **PŁÓCIENEK** dla Szpitali użytecznych; również **DRELICHU** i grubego **PŁÓTNA** na worki, sprzedaję takowe po cenie stałej i nader przystepnej.

H. Gesundheit.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podaje do wiadomości PP. Jubilerów, Złotników, handlujących drogiemi kruszcami, w ogóle wszelkich osób w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych, trudniących się jakąkolwiek czynnością około złota i srebra, a wyszczególnionych w ogłoszeniu pod dniem 26 Grudnia (7 Stycznia) 1852 r. Nr 85,717 Reskrypcie Kom: Rządowej Przychodów i Skarbu, że zapis do xięgi probierskiej w Głównej Probierni, przy Dyrekcji Mennicy Warszawskiej, rozpoczyna się z dniem 19 Listopada (1 Grudnia) r. b. i trwać będzie do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1861/2 r. Zgłaszający się osobiście lub na piśmie do zapisu, winni okazać posiadane przez nich konsensa i wnieść przepisaną opłatę, a to pod rygorem Art: 42 Najwyżej zatwierdzonej Ustawy o Probierniach w Królestwie.— Że zaś na mocy Reskryptu Kom: Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1857 r. Nr 74,750, osobom na prowincji zamieszkałym dozwolonem jest wnieść opłatę wpisową, do miejscowej Kassy Gubernjalnej lub Powiatowej (jeżeli im to będzie dogodniej), w takim więc razie winni przy zachowaniu powyższych formalności, w miejsce opłaty nadesłać Probierni przy właściwem podaniu, na papierze stemplowym ceny kop: 30 przed upływem roku bieżącego, kwit Kassy miejscowej, z wniesionej za wpis opłaty. — Aby zaś nikt niewiadomością nie tłomaczył się, Dyrekcja Mennicy uwiadamia: iż do zapisu takowego obowiązani są: *a)* Stosownie do Art: 6 Ustawy: 1. Fabrykanci wyrobów jubilerskich i złotniczych. 2. Fabrykanci złota i srebra ciągniętego, walcowanego i malarskiego. 3. Fabrykanci kopert, instrumentów, guzików, ozdób i wszelkiego rodzaju przedmiotów, do których złoto i srebro jest używanem. 4. Fabrykanci wyrobów galwanicznych, platerowanych i posrebrzanych, niemniej szychu i innych tego rodzaju wyrobów. *b)* Stosownie do Art: 19 Ustawy: 5. Oczyszczający złoto i srebro lub tak zwani szajdarze. *c)* Stosownie do Art: 36 Ustawy: 6. Wszyscy handlujący złotem i srebrem, tudzież wyrobami z tych metali jako to: Utrzymujący handle galanteryjne, jubilerskie i złotnicze, handlujący wyrobami ze złota i srebra ciągniętego, malarskiego, platerowanemi z szychu, zegarmistrze, optycy, handlujący guzikami, wreszcie handlujący złotem i srebrem zużytem jakichbądź kształtów. — W myśl zaś tego samego Artykułu ustępu lit: *b*: „Osoby należące do klass handlujących, a trudniące się sprzedażą złotych lub srebrnych sztabek i przedmiotów w różnych innych dozwolonych kształtach, obowiązane są zachowywać przepisy dotyczące stemplowania drogich kruszców, niemniej zapisywać się we właściwej xiędze Probierskiej, tak jak złotnicy i fabrykanci, chociażby razem prowadzili handel innemi towarami". — W Warszawie dnia 14 (26) Października 1861 roku. — Dyrektor *Wołowski*. P. o. Kontrollera Głównej Probierni, *Busch*.



KARETA (Dormesse) mało używana, do dalekich podróży zdatna, na stojących resorach, z pakunkami, z siedzeniem dla lokaja, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1351, u Stróża.

BRYKA pół-kryta, mocna, jest za Rs. 30 do sprzedania. Obejrzeć ją można w Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym, przy ulicy Senatorskiej, obok Klasztoru XX. Reformatów.





FABRYKA GORSETÓW Maszynowych, bez szwu, pod firmą **Jana Habich,** przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w Pałacu Wgo Piotrowskiego, pod Nr 496 istniejąca, zawiadamia WW. Panie, iż zaopatrzyła się w znaczny zapas Gorsetów, które pod względem trwałości, oraz pięknej, kształtnej i najświeższej formy, w niczem nie ustępują zagranicznym wyrobom. Właściciel tej fabryki ma niepłonną nadzieję, iż WW. Panie, jak dawniej tak i nadal zaszczycać go raczą nabywaniem tychże wyrobów krajowych, gdyż ceny znacznie są niższe od zagranicznych. Nadmienia się przytem, iż Fabryka ta przyjmuje wszelkie obstalunki, reperacje i pranie tychże.



Jest do sprzedania **Dom** w środku miasta położony.— Tudzież potrzebnem jest do nabycia część **placu** lub **ogrodu** około 1,000 łokci kw:, na przedmieściu niezbyt odległem od środka miasta. Wiadomość w Handlu żelaza przy rogu ulicy Długiej i Freta Nr 280, gdzie ulicę i numer sprzedać się mogącego Placu lub Ogrodu zostawić można.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej, od strony Leszna, jest do najęcia zaraz lub od 1go Stycznia 1862 r.: 1mo **Lokal** od frontu na 1m piętrze, złożony z Salki i 4ch Pokoi, za Rs. 210 rocznie; 2do na dole dwa Pokoje, za 100 Rs.; 3tio dwa Pokoje w przyległej possesji, z Stajnią na krowy, za 90 Rs. Do tych lokali są wszelkie dogodności gospodarskie. Wiadomość u Właścicielki, w oficynie na dole mieszkającej.

ZARZĄD

Młyna Parowego w Słodowcu,

POD WARSZAWĄ.

Podaje do wiadomości publicznej, iż od dnia 1go Listopada r. b. otwartą została na miejscu w Słodowcu i w Składach niżej wymienionych, sprzedaż **Mąki** i **Otrąb** wszelkiego rodzaju po cenach stałych umiarkowanych (podług Cennika na każdy miesiąc przez Zarząd postanowionego); oraz **Chleba** żytniego, pytlowego, podług cen Młyna Bankowego na Solcu. Składy upoważnione do sprzedaży tych produktów znajdują się: 1) przy ulicy Nalewki Nr 2254A; 2) Dzikiej Nr 2248; 3) Solnej Nr 806; 4) Chłodnej Nr 921; 5) w Gościnnym Dworze od strony Bazaru; 6) Zielnej Nr 1329; 7) Dunaj Nr 154. Niemniej Zarząd nadmienia, iż przyjmuje dostawy **Zboża** podług cen bieżących targu Warszawskiego; oraz może wymieniać takowe na produkta wyrobów Zakładu. Bliższe pojaśnienie Osoby interessowane powziąść mogą każdodziennie, wyjąwszy Świąt i Niedziel, na miejscu w Słodowcu; oraz w Warszawie od godziny 4ej do 6ej po południu, w Kantorze na rogu ulicy Marszałkowskiej i Placu Zielonego Nr 1066M.

Ktoby potrzebował **NAUCZYCIELA** znającego języki nowożytne, starożytne i matematykę, dla przygotowania młodzieży do nowo powstać mających Gimnazjów, lub też do udzielania **lekcji języka niemieckiego i łacińskiego,** raczy nadesłać Adres swój do Składu Materjałów Piśmiennych W. Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej, tuż przy Redakcji Kurjera.

Młody Człowiek, który ukończył 4 klassy Gimnazjalne, usposobiony do czynności Kancellaryjnych, dobrze i ortograficznie piszący, pragnie umieszczenia u którego z Panów Sądowników, w charakterze Dependenta. Wiadomość powziąść można przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1776 A, w trzeciem podwórzu, w oficynie na lewo.

O S T R Y G I

świeże nadeszły do Handlu T. Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.